

Nr. 56

XXVI r,
istnienia

Cena numeru
300 mk.

Cena prenumeraty

w Łodzi
Miesięcznie mk. 6500
Z przes. poczt.
Miesięcznie „ 8000
poza Łodzią egz. 350
Konto Pocztow. Kas

Oszczed. 60594.
Należność pocztowa
opłacona ryczałtem.

Redakcja i Adm.

w ŁODZI

Al. Kościuszki 41.
TELEFON 28

Redaktor przyjmuje od 5-6 pp
Artykułów i listów anonimowych
nie pomieszcza się.

Łódź.

ROZWIÓJ

DZIENNIK POLITYCZNY SPOŁECZNY I LITERACKI

Wtorek dnia 27 lutego 1923 r.

Dziś premjera!

CASINO

Dziś premjera!

Monumentalne wszechświatowe arcydzieło filmowe r. t.

MONNNA VANNNA

(Matonna Giovanna)

podług genialnego pisarza M. Maeterlincka. Realizacja znakomitego reżysera Ryszarda Eichberga

Rolę tytułową kreuje słynna piękność **LEE PARRY**

W rolach głównych: Lydia Salmonowa, Paweł Wegener, Albert Steintürk, Ola Fjerd, Paweł Grac i inni wybitni artyści ekranu.

W akcji bierze udział przeszło 30.000 osób. — Dekoracje i budowle projektowali prof. Jacques Rotmil i Kurt Bichler.

5712a

WIADOMOSCI POLITYCZNE

Ustawa o 6 proc. złotych bonach skarbowych.

(wp) Opracowany został i złożony w Sejmie przez ministerjum skarbu projekt ustawy o 6 proc. złotych bonach skarbowych.

Na zasadzie tej ustawy ministerstwo skarbu upoważnia się do wypuszczenia w obieg z dn. 15 marca rb. 6 proc. złotych bonów skarbowych opiewających na złote polskie z terminem płatności dn. 15 września 1923 r. na sumę 50 milionów złotych polskich.

Począwszy od dnia 15 września 1923 r., 6 proc. złote bony skarbowe będą wpłacane po cenie nominalnej w markach polskich podług kursu przeciętnego franka szwajcarskiego na giełdzie warszawskiej w ciągu pierwszych 10 dni września 1923 r. licząc jeden złoty polski równy 1 frankowi szwajcarskiemu.

Przed terminem płatności bony przyjmowane będą przy uiszczaniu podatków gruntowego, przemysłowego i dochodowego.

Pożyczka złota.

(wp) Rozporządzeniem ministra skarbu z dn. 23 lutego r. b. został przedłużony termin sprzedaży 8 proc. państwowej pożyczki złotej z roku 1922 do dnia 15-go marca 1923 roku.

Przyjazdy.

(wp) Dziś do Warszawy przybywa w sprawach służbowych polski charge d'affaires w Paryżu, dr. Bader.

Szef sztabu Piłsudski we Lwowie.

(wp) Dn. 26 b. m. o godz. 9 minut dziesiąt rano, przybył do Lwowa szef sztabu Piłsudski.

Na dworcu oczekiwali go przedstawiciele władz cywilnych, wojskowych i municypalnych. Szef sztabu Piłsudski zabawi we Lwowie 5 dni.

Pożegnanie wicem. Strassburgera.

(wp) W niedzielę odbyło się w ministerstwie przemysłu i handlu pożegnanie wice-ministra przemysłu i handlu dr. Henryka Strassburgera.

Projekt utworzenia państwa nadreńskiego

STANOWIĆ ONO MA GWARANCJE POKOJOWEGO WSPÓŁŻYCIA. — ANGLJA ZGODZI SIĘ NA PROJEKT FRANCUSKI?

WIEDEŃ, 26. (PAT) Wiedeńskie biuro korepondencyjne donosi ze źródeł rzekomo kompetentnych, że rząd francuski niebawem wystąpi z projektem neutralizacji obszaru Ruhr wraz z terytorjum Nadrenji. Z terenów tych miałyby być podobno utworzone państwo, podległe Lidze Narodów.

Projekt francuski ma na celu ustanowienie pewnego rodzaju gwarancji pokojowego

współżycia między Francją a Niemcami.

Bonar Law rzekomo oświadczył jednemu z ministrów francuskich, że rząd angielski prawdopodobnie nie będzie miał nic przeciw planowi francuskiemu. W razie gdyby nastąpiła aekcja pośrednicząca w konflikcie francusko-niemieckim, Anglja ma nawet zamiar wysunąć plan francuski jako projekt kompromisu.

W zagłębiu Ruhry.

PRAWY BRZEG RENU ZAJĘTY.

DUESSELDORF, 26. (PAT) Francuzi zajęli bez przeszkód prawy brzeg Renu, a więc terytorjum Koenigs-Winter między przyczółkiem mostowym Kolonji a przyczółkiem mostowym Koblencki, a dalej terytorjum Caube między przyczółkiem mostowym Koblencki a przyczółkiem mostowym Moguncji.

Okupacja ta ma na celu uzyskanie linii kolejowej, łączącej Kolonję z Moguncją, która pociąga za sobą konieczność zaprowadzenia nowej linii celnej.

NIEMCY PRZYCHODZA DO ROZUMU.

MOGUNCJA, 26. (PAT) Wobec tego, że spokój został przywrócony i akty sabotażu niewątpliwie ustały, władze okupacyjne zniosły zakaz ulicznego ruchu w nocy.

KONFISKATA ZASIŁKÓW DLA STRAJKUJĄCYCH KOLEJARZY.

DUESSELDORF, 26. (PAT) Z polecenia władz okupacyjnych skonfiskowano koło Dortmundu w pociągu, idącym z Niemiec, ok. 12 milionów marek papierowych oraz liczne kłiszki do

drukowania banknotów. Jak wynika z przeprowadzonego śledztwa, z górą 11 miliardów marek było przeznaczonych na zasilenie tatejszej kasy kolejarzy strajkujących.

ARESZTOWANIE SZPIEGA.

MOSKWA, 26. (PAT) Z polecenia władz belgijskich aresztowano w Duisburgu obywatela lotewskiego, który, jak wykryto, włączył swój aparat telefoniczny do telefonów wojskowych okupacyjnych.

SMUTNE PORÓWNANIE.

PARYŻ, 26. (PAT) „Matin“ zauważa, że inflacja w Niemczech w ostatnim tygodniu osiągnęła rozmiary inflacji w Rosji we wrześniu 1921 r. i w Austrii w lutym 1922 r.

ZAKAZ PRZYJAZDU NIEMCÓW NA TERYTORJUM OKUPOWANE.

BERLIN 26. 2 (AW) Według wiadomości z Essen władze okupacyjne zamierzają zakazać zasadniczo wszystkim Niemcom przyjazdu do terytorjów okupowanych.

Przyjazd ma być dozwolony za każdorazowym zezwoleniem władz okupacyjnych.

TELEFONEM Z WARSZAWY

ZWOLNIENIE Z URZĘDU OD ĆWICZEN SZEREGOWYCH ROCZNIKA 1897.

*) Jak podają dzienniki warszawskie niektórzy osobom tegoroczne ćwiczenia wojskowe zostaną z urzędu odroczone.

W pierwszej linii dotyczy to posłów i stałych urzędników państwowych.

A w myśl ustawy o państwowej służbie cywilnej do stałych urzędników państwowych dziś zaliczają się tylko ministrowie i podsekretarze stanu.

Nadto od ćwiczeń zostaną zwolnieni nauczyciele szkół powszechnych i fachowych, funkcjonariusze straży granicznej i straży celnej, obłożnie chorzy, i odsiadujący karę więzienia lub aresztu.

Z powyższego wynika, iż zwolnienie „z urzędu od ćwiczeń” nie będzie stosowane ani względem urzędników państwowych (prócz ministrów i podsekretarzy stanu), ani też funkcjonariuszów policji państwowej, jak również uczniów i słuchaczy wyższych uczelni.

PROŚBY O ZMIANĘ DATY ĆWICZENIA

*) Każdy szeregowy, rezerwy, powołany na ćwiczenia, o ile pracuje w instytucji państwowej, samorządowej lub społecznej, pracującej dla potrzeb wojska — może w razie jakiegoś ważnego powodu wnieść pisemne udokumentowane podanie do właściwej P. K. U. z prośbą o wyznaczenie innego terminu.

Prośby takie winny wpłynąć do P. K. U. najpóźniej do 5 marca, dla stojących zaś do przeglądu — do 12 marca 1923 roku.

Z kolei P. K. U. może, uwzględniając właściwe przyczyny odroczyć na skutek prośby termin zgłoszenia do ćwiczeń, z zastosowaniem jednakże bezwzględnie terminu jednego z dwóch następujących ćwiczeń rezerwy, w. b. r.

WZROST KOSZTÓW UTRZYMANIA W LUTYM.

*) Posiedzenie komisji statystycznej dla badania wzrostu kosztów utrzymania odbędzie się w czwartek, dnia 1 marca. Na posiedzeniu tym zostanie ustalony wzrost kosztów utrzymania w miesiącu lutym i określony wskaźnik drożyzniany.

Materiały statystyczne zostały zamknięte z końcem ubiegłego tygodnia tak, że cztery ostatnie dni lutego pod uwagę nie będąbrane.

Według najogólniejszych przypuszczeń wskaźnik drożyzniany wyniesie przeszło 50 procent.

DEMONSTRACJE BEZROBOTNYCH

*) Wczoraj od rana na placu Napoleona przed Urzędem pośredniczący pracy rozpoczęły się zbierać gromady bezrobotnych, oczekujących na odpowiedź w sprawie wystawionych przed parą dniami żądań.

Około godziny 11-ej przed południem tłum wynosił z górą tysiąc osób. Delegacja bezrobotnych udała się do wnętrza na konferencję, która zakończyła się nieco po 11-ej.

Delegaci wezwali tłum do udania się przed ministerjum pracy, na plac Dąbrowskiego. Mówcy atakowali w ostrych słowach rząd i ministerjum pracy, domagając się strajku powszechnego na wypadek niewzięcia ich żądań.

Pod adresem rządu i P. P. S. wnoszono prośbie okrzyki.

O godzinie 12-ej tłum znajdował się już na placu Dąbrowskiego.

W gabinecie wiceministra Simona odbywała się tymczasem konferencja z delegatami bezrobotnych.

Wśród tłumy elementy wywrotowe usiłowały wytworzyć nastrój podniecony. Policja, otrzymawszy polecenie niedopuszczenia do żadnych ekscesów,

NAPAD BANDYTÓW NA POLICJANTA W MOKOTOWIE.

*) Omagdańskiej nocy posterunkowy 15-go posterunku Łagowski otrzymał polecenie odstawienia z sądu okręgowego do więzienia w Mokotowie policjanta Józefa Wieniawskiego.

Przy zbiegu ulic Rakowieckiej i Wiśniowej w ciemnym, z za węgla domostwa wymurowany był zespół postaci, uzbrojone w rewolwery. Policjant został steroryzowany, obezwładniony i zmuszony do przejścia w pole poza tor wyścigowy.

Właściciel zabrakł Łagowskiemu

Kwestja wschodnia.

TURCJA STAJE OKONIEM?

PARYŻ, 26. (PAT) Wedle informacji prasy konstantynopolskiej, w zgromadzeniu narodowym w Angorze utworzyła się nowa grupa niezawisłych narodowców, pozyskująca coraz większe wpływy, zwłaszcza wśród wojska. Program jej przewiduje odrzucenie wszelkich ustępstw ze strony Turcji, o ile sprzeciwiałyby się angorskiemu paktowi narodowemu.

WOJOWNICZE NASTROJE EKSTREMISTÓW TURECKICH.

KONSTANTYNOPOL, 26. (PAT) Reuter donosi z Angory, że ekstremiści za pomocą

intryg usiłują skłonić zgromadzenie narodowe do przedsięwzięcia kroków wojennych w celu wywarcia nacisku na sojuszników.

ANGLICY WYCOFUJĄ OKRETY ZE SMYRNY.

LONDYN, 26. (PAT) Rząd angielski, ze względu na kurtuazji oraz w celu ułatwienia rządowi tureckiemu zatrzymywania nad ekstremistami, wydał rozkaz wycofania okrętów wojennych, wysłanych do Smyrny, po otrzymaniu ultimatum tureckiego. Wyjątek stanowi jeden okręt „Callipso“.

Umowa austriacko-jugosłowiańska

NA NAJLEPSZEJ DRODZE DO PRZYJAŹNI

BIAŁOGRÓD, 26. (PAT) W wyniku narad z delegacją austriacką, podpisane zostały cztery konwencje, które będą podlegały ratyfikacji jako jedna całość. Pierwsza dotyczy zniesienia sekwestru, nałożonego na majątkach obywateli austriackich w Jugosławji i odwrotnie jugosłowiańskich w Austrii. Druga konwencja reguluje sprawy obligacji, nabytych w koronach austriackich przed 1 marca 1919 r. Trzecia konwencja dotyczy przedsiębiorstw w Bośni i Hercegowinie, jak również spraw nieruchomości, należących do poselstwa jugosłowiańskiego w Wiedniu. Czwarta dotyczy przeniesienia siedziby zarządu przedsiębiorstw.

Pozatem osiągnięto porozumienie w sprawie nieruchomości należących do poselstw i konsulatów b. monarchji austro-węgierskiej w Serbii, w sprawie komunikacji pogranicznej, w kwestji ułatwień paszportowych, wreszcie w sprawie zastosowania artykułów traktatu w Porto-Rose, dotyczącego materiału kolejowego.

W końcu marca rozpoczyna się narady, mające na celu zawarcie traktatu handlowego, przy czem uwzględniona będzie sprawa taryf celnych.

Osiągnięte wyniki narad stanowią gwarancję, że stosunki, łączące oba państwa, będą w przyszłości jak najbardziej przyjazne i serdeczne.

Zjazd b. powstańców górnośląskich.

KATOWICE, 26. (PAT) „Goniec Śląski” pisze o wczorajszym zjeździe byłych powstańców: Zjazd b. powstańców wywarł na publiczności nie tylko swą liczebnością, ale i spokojnym przebiegiem, imponujące wrażenie. Dla wielu ludzi, a w szczególności dla tych, którzy mieniają się być Polakami, a myślą po niemiecku, był on wprost niespodzianką, przed zjazdem zapowiedziano bowiem pogromy i starano się wszystkich zastraszyć. Była to oczywiście robota

niemiecka.

Zjazd b. powstańców wykazał, że b. powstańcy są tymi samymi, gorącymi i skłonniymi do ofiar patriotami, jakimi byli dn. 3 maja 1921 r. i że dążenia b. powstańców idą po linii państwowości polskiej oraz, że gotowi są oni spełnić obowiązek wobec ojczyzny. Zjazd wykazał jednolitość i czystość ducha polskiego na kresach.

Gdańsk broni się przed zalewem żydowskim.

GDĄŃSK, 26. (PAT) Nacjonaliści niemieccy wnieśli w sejmie następującą interpelację:

1) Napływ obcokrajowców, zwłaszcza żydów ze wschodu, przedstawia niebezpieczeństwo dla wolnego miasta pod względem narodowym

i społecznym. Czy zatem senat gotów jest do stosowania przysługującego mu prawa wydalania obcych?

2) Czy senat pozwoli na odbycie kongresu sjonistycznego w Gdańsku?

usta, skrupowali go, zabrali mu rewolwer, płaszcz z numerem 2661, uniform i znikli w ciemnościach nocy, wraz z aresztantem Wieniawskim.

POŚCIG ZA HERSZTEM BANDY FAŁSZERZY DOLARÓW.

*) Pościg za członkami szajki fałszerzy dolarów przeniósł się na prowincję, dokąd puciekali główni meryzy.

Stary Iglieki, herszt fałszerzy dolarów ukrywa się, jak przypuszczają, w jednym z miast południowo-zachodniej Polski. Z chwilą, gdy będzie ujęty śladem synów, zostanie zlikwidowana celestynowska banda fałszerzy dolarów.

ty i oddział litewski zmuszony do cofnięcia.

„WOLNOŚĆ SŁOWA” W KŁAJPEDZIE.

KŁAJPEDA, 26. 2 (AW) Dyrektorjat krajowy uchwalił wprowadzić w szkołach gimnazjalnych w Kłajpedzie przymusowe nauczanie języka litewskiego.

KŁAJPEDA, 26. 2 (AW) Władze litewskie w sposób prowokacyjny wydalły redaktora niemieckiego pisma „Memeler Dampfboot”. Został on wezwany do rządu litewskiego, stamtąd odstawiony na dworzec i wywieziony.

Konsul niemiecki w Kłajpedzie założył energiczny protest.

Z ostatniej chwili.

ZNÓW ATAK LITEWSKI.

WILNO 26. 2 (AW) Dn. 26 b. m. o godz. 19 oddział litewski w sile 300 ludzi zaatakował plac w kącie straży granicznej w Przełajach. Dzięki energicznej obronie straży granicznej atak został odpar

STOSUNKI NIEMIECKO-SOWIECKIE.
MOSKWA, 26. (PAT) Ukraiński rząd sowiecki zawarł umowę z rosyjsko-niemieckim towarzystwem „Die Luft” w przedmiocie organizacji komunikacji lotniczej między Berlinem a Charkowem.

Wyraźniej.

W ubiegłym miesiącu przebywał w Warszawie i w Łodzi prezes egzekutywy wszechświatowej organizacji sjonistycznej, p. Nahum Sokolow. Już blisko dwa tygodnie odbywa on dzień w dzień długie konferencje z przeróżnymi działaczami sjonistycznymi a nawet z polskim ministrem spraw zagranicznych, p. Skrzyńskim. Przyjmowany wszędzie jako dostojny przedstawiciel obcego (może zaprzężajniem?) mocarstwa, prowadzi p. Sokolow pertraktacje, wygłasza mowy i prelekcje i usilnie pracuje „ku chwale Sjonu“ pisze p. B. O. w „Gońcu Kaliskim“.

Zapewne, nie możemy mieć za złe p. Sokolowowi to, że wmawia on tysiącnym rzeszom żydowskim szlachetną tęsknotę do ziemi ojczystej, tęsknotę która mogłaby spowodować masową emigrację nieproszonych gości do „ziemi obiecanej“.

W swoim referacie, w sali kino-teatru Rococo w Warszawie, mówił p. Sokolow właśnie o tej „ziemi obiecanej“ — o odrodzonej Palestynie.

Tylko... dlaczego wywody p. Sokolowa przedstawiają się tak bardzo mało realnie? Dla czego mowa była tylko o tem czem stać się powinna Palestyna, a tak mało słów poświęcił mówca sprawie zrealizowania tych szczytnych dążeń?

Tęsknota do ojczyzny, szerzona wśród mas żydowskich przez leaderów współczesnego sjonizmu ma wszelkie cechy uczucia par excellence filisterskiego i z gruntu fałszywego, jest to maskinerja zamożnego kupca, który po dobrym obiedzie marzy na wygodnym fotelu o nieziszczalnej idylli w rolniczej ojczyźnie.

Idylla dlatego właśnie ładna — że nieziszczalna.

I dlatego właśnie, sjonizm tak łatwo przyjmuje się wśród wszystkich warstw rozproszonego po całym świecie żydostwa.

Palestyna? Ależ o Palestynie najprzyjemniej jest mówić w Warszawie, w Moskwie, w Wiedniu, tam wszędzie, gdzie obrzymie gęsta żydowska tak wzrosły w siłę, tak głęboko wżyły się w grunt miejscowy, że najpotężniejsza nawet idea niezdolna jest z miejsca je ruszyć.

P. Sokolow mówił w niedzielę długo i obszernie o przyszłości Palestyny i o roli, jaką sjonizm, w stosunkach międzynarodowych odgrywa.

Dowiedzieliśmy się oto, że kwestja Bliskiego Wschodu jest kwestją żydowską; że prawie wszystkie ostatnie konferencje europejskie toczyły się bliżej lub dalej, lecz zawsze dookoła sprawy żydowskiej; że obecnie powstaje nowe trójprzymierze: judeo-arabo-ormiańskie; że przymierze to ma wszelkie widoki trwałości, bo oparte jest na niepodległym bycie Armenji, do czego żydzi swymi wpływami politycznymi zawsze się przyczynili; że jedynym narodem, który zrozumiał tęsknotę żydów do swej ziemi, jest czytający wciąż biblię, naród angielski; że poparcie idei sjonistycznej znalazł p. N. Sokolow wśród rdzennych Amerykanów, którzy na obrzymich mityngach zachwycałi się jego projektami, że już dziś istnieją w Palestynie żydowskie kolonie rolnicze, zadziwiające turystów całego świata wynikami swej pracy w ziemi; że to nie nie szkodzi, że żydzi w Palestynie są mniejszością, że sjonizm dzisiejszy nie chce i nie może dążyć jeszcze do stworzenia państwa żydowskiego zaraz, gdyż żydostwo nie posiada jeszcze odpowiedniej ilości rolników, na których musi oprzeć w przyszłości swój byt; że przyszłe państwo żydowskie, stworzywszy dla świata wieczny śpichrz zboża, jakim ziemia żydowska była ongi, stworzy równocześnie źródło wojen.

Wszystko to pięknie, szkoda tylko, że na tej konferencji, jedynej, wygłoszonej w języku polskim, a więc dostępnej dla miejscowej ludności, nie było mowy o tem jak się sjonizm na naszym gruncie rozwija, co robi w Polsce?

Podobne odczyty przywódców sjonizmu odnosiłyby swój łagodzący zatargi narodowe, skutek, gdyby były nieco szersze nieco jaśniejsze.

stawiały sprawę. Wtedy sjonizm przestałby być dla szerokich mas tą zawilgą, wiecznie niepokojącą zagadką, przestałby być tym ciągle jałtrzącym zaradzeniem.

Dlaczego więc nie postawić sprawy jasno i otwarcie? Dlaczego nie powiedzieć wyraźnie: chcemy tego i tego? Na takim postawieniu sprawy, zyskałyby obie strony, bo wiadomem

bybyło przynajmniej czego się trzymał.

Mgliste i nierealne wywody p. Sokolowa odniosły więc przeciwny skutek. Pogłębiły one tylko nieufność obecnych polskich słuchaczy do taktyki sjonistów, z której p. Sokolow nie zdecydował się usunąć zasłony niepokojącej tajemniczości.

Na nowej drodze.

ZWROT W POLITYCE ROSYJSKIEJ.

(o) Obradujący w grudniu 1922 r. w Moskwie X kongres sowietów powziął cały szereg uchwał politycznych i gospodarczych, które oznaczają potwierdzenie i dalszy ciąg „nowej polityki“ rządu sowieckiego i wykazują radykalny odwrót od dotychczasowej polityki rewolucyjnej. Uchwały te są oficjalnym potwierdzeniem zupełnego bankructwa rewolucji i oficjalnym dowodem, że panowie Lenin, Trocki, Krassin i towarzysze są na najlepszej drodze do poddania się koniecznościom życia i logice faktów. Są oni na tyle sprytni, by w razie zupełnego upadku bolszewizmu uratować się przynajmniej sami.....

Jednym z najważniejszych postanowień X kongresu sowietów jest zamiar centralizacji Rosji. Referent Frunce przyznał otwarcie, że federacyjna, składająca się z około 18 „republik“ Rosja sowiecka nie jest ani wewnętrznie skonsolidowana, ani też nie może okazać swej potęgi na zewnątrz. Bolszewicy widzieli się zmuszeni przy obejmowaniu władzy zgodzić się na system federacyjny, by osłabić okazujący się w pewnych stronach opór, dziś jednak, gdy albo czują się panami położenia, lub raczej, muszą przyznać się do upadku swej polityki, sądzą, że nie potrzeba więcej zważać na właściwości poszczególnych ludów, ewentualnie na oddzielne życzenia gospodarze pojedynczych części Rosji, lecz oczekują od centralizacji wzmocnienia swej władzy.

Frunce zrozumiał że, historyczny rozwój państwa rosyjskiego sprzyja systemowi centralistycznemu, że przemysłowa północ i bogate w skarby natury południe, uzupełniają się wzajemnie, że komunikację można zreorganizować tylko w sposób centralistyczny, i tylko jednolicie zorganizowana Rosja może wystąpić na zewnątrz z należytą siłą. Dlatego zaproponował, by Roja sowiecka składała się teraz tylko z czterech państw: Rosji, Ukrainy, Syberji, i republik zakaukaskiej: Wtych czterech państwach tylko lokalne sprawy byłyby pod zarządem autonomicznym, wszelkie inne agendy zaś, jak polityka zagraniczna, wojskowość, komunikacja, policja polityczna i t.d. podlegałyby władzy rządu centralnego w Moskwie. Wybory do parlamentu centralnego, do centralnego komitetu sowietów odbywałyby się na podstawie liczby zaludnienia, wskutek czego właściwa Rosja, rozporządzająca największą liczbą ludności, zatrzymałaby faktycznie całą władzę.

Jeszcze wyraźniej uzasadnił centralizację Rosji Stalin, b. komisarz ludowy dla spraw mniejszości narodowych. Zwrócił on uwagę, że jednolity front wojskowy może stworzyć jedynie rząd centralny. Również gospodarczą izolację, która zagraża Rosji, może przerwać rząd centralny za pomocą jednolitego frontu dyplomatycznego. Jako ostatni argument podał Stalin konieczność wewnętrznego wzmocnienia i zjednoczenia Rosji, w czasie, gdy państwa kapitalistyczne coraz bardziej się rozpadają (!).

Reorganizacja Rosji znajduje się dopiero w stadium poczynania i długo potrwa zanim stanie się faktem. W każdym razie zdaje się, że „towarzysze“ z Moskwy usiłują zapomocą wznowionej intensywnej działalności wewnątrz i zagranicą porwać znów apatyczne masy za sobą. Przemawia zatem nadzwyczajne posiedzenie sowieckiego komitetu centralnego, które odbyło się w Moskwie 9 stycznia br., na którym Trocki i inni mówcy atakowali gwałtownie Cziczierina, że zarówno w Genui jak w Hadze Lozannie nie wykorzystał sposobności podminowania kapitalizmu światowego Trocki domagał się by czerwona dyplomacja doprowadziła do rozbitcia ententy a zwłaszcza do izolacji Francji.

I. K.

Ameryka przeciw inwazji żydów.

Gdy żydzi chcą zrobić z Polski dom zajezdny dla siebie, Ameryka, ów klasyczny kraj demokracji występuje coraz wyraźniej przeciw inwazji żydów. Według doniesień z Nowego Jorku, komitet do spraw imigracyjnych wyłoniony z Kongresu i senatu, uchwalili zażądać wniesienia ustawy, na mocy której obecna 3 proc. liczba imigrantów z Europy ma być zredukowana do 2 proc. i to na podstawie liczby imigrantów z danego kraju w roku 1924 tylko 500 osób.

Tendencja tego ograniczenia jest skierowana przeciw napływowi żywiółów nieprodukcyjnych, żyjących z pośrednictwa i napełniających wielkie miasta, więc w pierwszym rzędzie żydów wschodnich, w myśl bowiem uchwały ograniczenia te nie mają być stosowane odnośnie do imigrantów produktywnych, rolników i górników.

Jak widzimy, Ameryka już rozumiała niebezpieczeństwo, jakie stanowi żydowska szarańcza, która ani sieje ani orze a zbiera obfitość plon ze szmuglu, z paskarstwa i walciarstwa. Niestety, Polska jest wydana na łup tej szarańczy.

„Okupacja polska“.

SENSACYJNE WYMYSŁY PISM SOWIECKICH.

(o) „Prawda“ sowiecka donosi o zajęciu przez regularne wojska litewskie Kłajpedy. Wiadomości te są zaopatrzone mapką, w której jest specjalne odgraniczenie terytorjum Wileńszczyzny, Grodzieńszczyzny i Suwalszczyzny, zaopatrzone napisem: „Okupacja polska“.

„Roboczoja Polska“ podaje depeşe — rzekomo z Wilna — jakoby władze polskie zaczęły prześladować szkolnictwo białoruskie, za-

mknęły szereg szkół i aresztowały nauczycieli, a jakoby uczni rozpedzono przy pomocy wojska i bito kolbami (!)

Informacje sowieckie podajemy tylko w tym celu, aby zilustrować prawdziwość dzienników moskiewskich. Faktycznie doniesienia takie mają na celu odwrócenie uwagi od prześladowań i cierpień Białorusinów pod katem sowieckiego regime'u.

NA MARGINESIE.

Niezawodny środek.

Polska krajowa kasa Pożyczkowa dokłada na fabrykacji stu, dwudziestu, dziesięcio i pięciomarkówek od dwudziestu do pięćdziesięciu marek.

Co tu robić?

Cały areopag Kasy natęży umysły jak rozwiązać ten zawili problem, a główny Hamlet Banku, staje w zamyśleniu przed maszyną drukarską i pyta w zwątpieniu swej duszy:

— Bić, czy nie bić?

Tymczasem nasza policja łapie fałszerzy banknotów, jak za jakich dobrych czasów, a sądy w tej mierze wydają bezlitosne wyroki...

Jeżeli zestawimy te dwie kwestje razem, mimowoli nastęrcza się proste rozwiązanie tego zawilego problemu, przez zmianę odpowiedniego napisu na banknotach, który powinien brzmieć:

Kto fałszuje lub podrabia bilety polskiej krajowej kasy pożyczkowej albo puszcza w obieg lub usiłuje puścić w obieg podrobione lub fałszowane bilety — zasługuje na dozoną wdzięczność kasy i niech mu Bóg błogosławi w zbożnej pracy!

Ta zmiana, może natchnie patriotów i ludzi dobrej woli do fałszowania i usiłowania puszczenia w obieg fałszyfikatów i oszczędzi naszemu państwu krociowych wydatków...

Jeżeli jeszcze zważymy że za fałszywe banknoty kasa krajowa nie odpowiada, to dopiero będziemy mieli w przybliżeniu sumy jakże zarobi kraj na ich społecznej pracy.

Należało by może nawet wyznaczyć nagrody i odznaczenia za najlepsze fałszyfikaty, a już stanowiąc przeciwko tego rodzaju mańjakom „truistom” wszelkie dochodzenia karne...

Niema wżel drogi do mojej niebogi, nie należy pogardzać żadnym środkiem, który by mógł poprawić finanse Rzeczypospolitej...

Jeżeli już wszelkie reformy naszego skarbu przez najteższe umysły zawiodły, — może oddanie inicjatywy w tej mierze w prywatne ręce, wybawi Polskę z kłopotów, których nie jest w stanie przezwyciężyć, żaden minister...

Taddy.

Wdzięczni obywatele - wielkim prawodawcom.

Pięć milionów dla posłów Sejmu i Senatu

Marszałek Sejmu i niektórzy posłowie otrzymali następujący telegram ze Stryja:

Teatr Miejski.

„Makbet” - „Samson i Dalila”

Mam pisać o premierach, — jakie ostatnio oglądały kinkietu teatru łódzkiego — o „Makbecie” i „Samsonie i Dalili”.

Dwa różne światy, dwie różne reżyserje, różne wrażenia z korzyścią bezwzględną dla ostatniej premiery i Stefana Jaracza.

Szekspir !!

Po dni wszystkie sceny wielkie i małe, reformatory teatru i osoby bez określonych kwalifikacji, aktorzy świetni i pół-sświetni, teatry o głębokiej inwencji i teatry kramarzy świętości — uważały za punkt „honoru” domu przynajmniej jedyny raz w sezonie zagrać Szekspira.

W dniu 16 bm. Teatr Miejski w Łodzi wystąpił z premierą „Makbeta” w przepięknym tłumaczeniu Jana Kasprówicza.

Z starannością, godną pochwały, zabrał dyrektor Barwiński do wystawienia Tragedji Ambicji na teatrum w ramach możliwie najbardziej artystycznych, łącząc w całość ogniwa łańcucha repertuarowego, załamane jeszcze na jesieni roku ubiegłego.

Reżyserję „Makbeta” powierzono p. Maynowi (znanemu Łodzi z występów w kabarecie „Scala”) który obecnie po studiach reżyserskich powrócił z zagranicy, przywoząc tekę z idejami profesorów swoich, owianej młodym porywem sztuki teatralnej Niemiec.

„Funkcjonariusze warsztatów kolei państwowych w Stryju, chcąc wyrazić wdzięczność za wyteżoną i ofiarną pracę nad poprawieniem losu kolejarzy i pragmatyki ślą w całości przyznają im na miesiąc styczeń premie w kwocie aż 5 milionów mk. (co wynosi po 3 do 4 tysięcy mk. na pracownika) dla członków Rządu, Sejmu i Senatu do równego podziału bez względu na zapatrywania i przynależność partyjną Suma ta jest do odebrania w kasie stacyjnej loco Stryj

Podpisali za sekcję mechaniczną:
Nowiński, Filjon, Czech, Borecki i Kraus.

Żydzi powoli wykupują Polskę.

Miejskie biuro statystyczne w Krakowie przedstawiło wykaz zmian w stanie posiadania realności w Krakowie za miesiąc grudzień ub. r. Ogółem dokonano w powyższym miesiącu 51 transakcji, z czego 6 posiadłości przeszło z rąk katolickich w ręce żydowskie.

Z każdym więc miastem Kraków staje się coraz bardziej żydowskim. Parcela za parcelą, dom za domem znajduje nowych nabywców żydów. Przy takim postępie niedługo krakowska mniejszość narodowa poczuje się istotnym panem grodu podwawelskiego.

Czy słowo „żyd” jest obrazą?

Pewien adwokat z Temeszwaru zaskarżył klienta swego, bogatego kupca w Resica (Rumunja) o obrazę honoru, jakiej kupiec ów dopuścił się przez wysłanie listu, zaadresowanego „Dr. N. N. adwokat żyd w Temeszwarze. Sąd powiatowy oddalił skarżącego, nie mogąc dopatrzeć się obrazy honoru w dopisaniu na adresie narodowości adresata. Charakterystycznym jest jednak, że żydzi sami czują się dotknięci na honorze, gdy im ktoś ich narodowość wytknie. Podobnego objawu nie spotka się u żadnego innego narodu — i owszem, — czy to będzie Francuz, czy Niemiec, czy Polak, czy Japończyk, każdy uważa sobie za zaszczyt stwierdzenie swej przynależności do danego narodu. — Tylko dla żyda słowo „żyd” zdaje się być synonimem czegoś niehonorowego.

Orły!... apteki.

Umierające Ministerstwo Zdrowia Publicznego (ma być, jak wiadomo, skasowane) postanowiło w jakiś sposób zaznaczyć jeszcze fakt, że tak długo istniało i, w tym celu wydało rozporządzenie, zabraniające aptekom używania orła pań-

stwowego jako godła. Rozporządzenie jest oczywiście w zasadzie słuszne, tylko... czy nie lepiej, żeby Ministerstwo Zdrowia pomyślało raczej o łaźniach ludowych higienie przy wypiekaniu chleba i t. p. prozaicznych, ale ważniejszych stokroć sprawach.

Nad mogiłą.

Zmarłeś! Zmarłeś, biedaku!... Dusza Twa zdaleka Struchlała, na naprawę swej Ojczyzny czeka... I będziesz, w swym wiecznym blasku aureoli Wyglądał dla Narodu lepszej, niż dziś, doli!... Ani w sumieniu, pono, ani w aktach sprawy, Nie znalazła się ulga za Twój czyn nieprawy... Tak Bóg chciał!... Fakt spełniony... Obraz się zasnania... Pięknieś ginał, boś odszedł z głębią przekonaniam!

Odpowiedzi od redakcji.

Panu Schpiecelmannowi. Dotychczas stwierdzono w Sejmie polskim obecność wśród posłów dwóch pruskich oficerów i jednego honorowego komisarza Sowietów. Zgadza się z panem że w Sejmie jest bardzo wielu zasłużonych ludzi ale takwiele lajdaków jeszcze w Polsce nieudekorowano za zdradę, że naprawę trudno jest obcy rząd zorientować się komu pierwszemu odznaczenie się należy.

Politykowi. Jest pan źle poinformowany twierdząc że Litwini w Kłajpedzie obili i nago wyrzucili z miasta przedstawiciela Polski dr. Szarotę, ponieważ dr. Szarotę wyrzucając z Kłajpedy nie znieważano. Myli się pan również pisząc że rząd polski wystosował z tego powodu notę otrzymaną w łagodnym tonie, albowiem rząd polski wcale nie reagował na tę obelgę.

Pensjonarce. Dotychczas nie otrzymaliśmy wiadomości o konfiskacie „Dziadów” Al Mickiewicza, w których według pani rząd dopatrywał się aluzji politycznych.

„Dzieje Grzechu” Zeromskiego nie są satyrą na pewne bardzo wysoko postawione osobistości polityczne. Pierwsza litera nazwiska Pachronia, to tylko przypadkowy zbieg okoliczności.

„Makbet w pojęciu powyższem musi być rytmicznym uwarstwianiem sił duchowych twórcy, wyrazem czego w teatrze jest przestrzeń wypełniona siłą postaci, które powstają przez materję dzieła t.j. słowo i rytmiczna wystawa, czyli napięcie scen, uwidocznione przez zmianę poziomu sceny. (Schody różnych wymiarów)

I rzeczywiście w zawrocie taśmy filmowej w godzin niespełna trzy przeleciały sceny „tragedji ambicji” w świetle krwawo-zielonych reflektorów.

W tym półcieniu scen, — jak gdyby symbołu duchowego pośrednictwa pomiędzy nami a tak zwaną „Europą”, która w zakresie teatru najczęściej zatracą „Berlinem” (zupełnie sprzecznym z teatrem rdzennie polskim) — w dużej mierze dzięki czynnikowi semickiemu czujnemu na towar modny (nie mogą znaleźć go w teatrze francuskim wzorowym zawsze) — zagubił reżyser aktorów.

Jeszcze doświadczenie sceniczne wielkich aktorów uchroniło Barwińskiego od zguby w labiryntach sztuk magicznych, jeszcze tu i ówdzie odczuwał zdrowy rozsądek intuicji (Orlicz, Rzymarnowski, Rodowiczowa, Urbański) ale jednolitość wrażenia artystycznego rozpadła się w potonie kolorowych świateł, rozszedła na schodach, zaczęła w wymiarach rytmicznych — Nie było tych, którzy na przekór reformom wszelkiem stanowili i będą stanowić rdzeń i istotę teatru wbrew wszelkim osobom bez określonych kwalifikacji żadnych tytułu reformatory.

Nie było aktorów!...

W tydzień potem Stefan Jaracz, świetny artysta Reduty — widownię szczerze wypeł-

nioną widzami — zmusił do bezwzględnego poddania się jasnemu urokowi zespołu, tego maximum, jakie znamy na określenie czegoś najdosłojniejszego w teatrze. —

Chlubą epoki działaczy teatralnych, jest taki okres o którym można powiedzieć, że to był wysoki zespół.

Afisz zapowiadał tragi - farsę Svena Langego „Samson i Dalila” znaną Łodzi jeszcze z czasów Mielewskiego, Gryficz - Mielewskiej, Junoszy, Zelwerowicza, Grabowskiego...

Tragi - farsa? (życia poety Krumbacka, który miał szczęście napisać przepiękną (chcimy uwierzyć!) sztukę ale nie miał szczęścia do żony własnej, bardzo pospolitej aktoreczki Dagmary. Dagmarę miał szczęście albo nieszczęście zdobyć niejaki Sophus Majer, kupiec, hurt, detal, sukno, poduszki et cetera...)

I Samson ginie — od kuli Filistynów — filistrów — (Inny — pisze cierpienia Werthera, tworzy Gustawa — ale to są olbrzymy).

Świetnym był Jaracz i świetnym zespół, rozgrzany reżyserją wielkiego artysty. Jaracz, w roli Krumbacka grał prosto i szczerze, subtelnie i spokojnie. Grał samo... życie...!

Mając takiego reżysera p. Wojciechowski i Wernisówna (Majer i Dagmara) szli z sobą w zawody o palmę pierwszeństwa w doskonale zarysowanych postaciach. A role pomniejszych pp. Wybrański, Lechowski i Rembosz wyposażyli w błyski prawdziwego talentu, prostoty i humoru szczerzego.

W rolce Saury nadzwyczaj sympatyczne wrażenie wywarła młodzianka artystka naszej sceny, p. Irena Trzywdarówna.

Zest.

ZYGZAKI

Sztandar sjonistyczny i... „Jeszcze Polska nie zginęła”

Na pożegnanie wroga i oszczercy Polski prezydenta Egzekutywy Wszechświatowej organizacji sjonistycznej Nahuma Sokołowa odbyła się w cyrku przy Ordynackiej w Warszawie uroczystość żydów. Stow. Gimnastycznego „Makabi”.

A oto wyjątek ze sprawdzania dziennikarskiego z pism warszawskich.

„Pod koniec, gdy scenę wypełniło około sześciuset ćwiczących kobiet, mężczyzn i dzieci, przez główne wejście chorąży tow. Makabi wniósł szafirowy sztandar sjonistyczny, a muzyka odegrała „Jeszcze Polska nie zginęła”, a następnie zaś hymn sjonistyczny”.

Sztandar Sjonistyczny i... „Jeszcze Polska nie zginęła”.

Chyba omyłka. Chyba tytuł hymnu brzmi: „Jeszcze Judeo — Polska nie zginęła”.

K.K.

KRONIKA

— Kalendarzyk.

Wtorek dnia 27 lutego Aleksandra

Wschód słońca o. 6 m. 31

Zachód s. 5 m. 08

— Widowiska.

Teatr miejski (Cegielniana 65)

„Makbet”

Filharmonja (Dzielną 20)

Wystęgi Olgi Desre on l

Teatr „Scala” (Cegielniana 18)

„Sublokatorka”

„Casino” (Piotrkowska 67)

„Monna Fanna”

„Odeon” (Przejazd 2)

„Mijarderzy”

„Luna” (Przejazd 1)

„Jego ostatni flirt”

Grand-Kino (Piotrkowska 72)

„Tajemnicze porwanie”

Spół. Pracow. Państw. (Sienkiewicza 40)

„Indyjski grobowiec”

„Nowości” (Piotrkowska róg Główniej.)

„Straceńcy z nad Adrii”

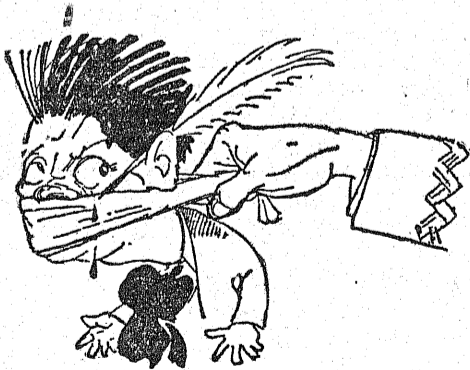
Miejska Biblioteka Publicz. (Andrzeja 14)
otwarta codziennie od 3—9 wiecz.

Kalendarzyk historyczny.

1704 Sasi zdradziecko porywają Jakoba i Konstantego Sobieskich.

1871 Szczęść kozaków na kondukt pogrzebowy na Krak. Przedm. w Warszawie.

Wiadomości bieżące



Redaktor odpowiedzialny naszego pisma został pociągnięty do odpowiedzialności sądowej z art. 73 K. K. i 183 K. K. za pomieszczenie w Nr. 47 „Rozwoju” z dn. 18 lutego br. wiersza bez tytułu zaczynającego się od słów „O Polsko! Ty nie zginiesz...”

— Z Komitetu sprowadzenia zwłok ś. p. Wiktora Czajewskiego.

Wezwantek dnia 1 marca r. b. o g. 7 i

Przed strajkiem pracowników tramwajowych.

W RAZIE NIE UWZGLĘDNIENIA 55 PROC. PODWYŻKI, TRAMWAJARZE PRZYSTĘPUJĄ DO STRAJKU.

b) Jak już donosiliśmy wyniki zatarg między dyrekcją K. E. Ł., a pracownikami tramwajów miejskich z powodu nieuwzględnienia żądań tych ostatnich podwyższenia płac.

W związku z tem onegdaj w remizie tramwajowej odbyło się ogólne zebranie pracowników, w którym brało udział z górą 800 pracowników. Prezes zarządu związku pracowników tramwajowych zaznaczył, że dyrekcja tramwajów miejskich na wystawione żądania 61 proc. zaproponowała 16 proc. podwyżki. Wobec tego udała się delegacja pracowników do inspektora pracy, który oświadczył, że dołoży wszelkich starań aby doprowadzić do porozumienia w razie zaś odmowy dyrekcji zainterweniuje w ministerstwie pracy. Inspektor pracy prosił delegację, by w zrozumieniu interesów całego społeczeństwa tramwajarze narazie wstrzymali się od proklamowania bezrobocia do wtorku, dn.

27 bm. Delegaci oświadczyli że w sprawie rozporządzenia bezrobocia muszą odwołać się do ogólnego zebrania pracowników tramwajowych.

W końcu przyjęto następującą rezolucję: „Ogólne zebranie pracowników tramwajowych po wysłuchaniu sprawozdania z odbytych konferencji przychyliła się do propozycji inspektora pracy t. j. uzyskania 55 proc. podwyżki z wyznaczeniem terminu odpowiedzi do wtorku dn. 27 b.m. O ile do dnia tego nie dojdzie do porozumienia, zostanie proklamowany bezwzględny strejk”.

Następnie omawiano sprawę kasy przeczności przy zawodowym związku pracowników tramwajowych. Postanowiono w czasie od 15 do 28 marca wypłacić pracownikom 107 milionów mk. i prócz tego po świętach dalsze 20 milionów.

— Sytuacja w farbiarniach.

b) Sytuacja w farbiarniach jest ciągle nader poważną, gdyż pomimo wszczętej pracy, nawet większe fabryki zredukowały ostatnio pracę do 3-ch dni w tygodniu. Między innymi farbiarnia Pihala. Redukcja pracy spowodowana została przede wszystkim brakiem gotówki oraz sytuacją w przemyśle włókienniczym. Poza to podrożenie węgla, który w mniejszych fabrykach stanowi 25 proc. obrotu uniemożliwia wszelkie kalkulacje.

— Echo rozłamu wśród marjawitów.

b) Onegdaj miały znowu miejsce w Zgierzu wypadki będące echem rozłamu, jaki niedawno w kościele marjawickim powstał. Zwolennicy ks. Gromulskiego nowo obranego niedawno proboszcza parafii marjawickiej w Zgierzu w ilości kilkudziesięciu osób usiłowali zająć ochronkę, kierowaną dotychczas przez ks. Pagowskiego. Energetyczna podstawa policji państwowej, zapobiegła zakłóceniu porządku publicznego.

— Z wydziału do walki z gruźlicą.

b) W miesiącu styczniu zgłosiło się ogółem 758 osób. Zbadano klinicznie 502. Na stacji tuberkuliwicznej dokonano 296 zastrzyknięć rozpoznawczych, a liczników 80. Na stacji światłoleczniczej dokonano naświetleń Kischea 504. Pracownia rozpoznawcza zbadała 131 płwocin.

Sanitarki wywiadowczyńce dokonały 248 wywiadów. Opatrunków nałożono chorym na mieście 120. Obecnie wydział pracuje intensywnie nad przygotowaniem plakatów na wystawę w Strassburgu. Jeden z nich przedstawi organizację zewnętrzna wydziału, drugi ilość zgonów na gruźlicę w Łodzi.

— Z wydziału powiatowego sejmiku.

b) Na ostatnim posiedzeniu wydziału powiatowego uchwalono stopę podatkową na r. 1923 w następujący sposób:

1) od zwierząt domowych — 200 proc. w stosunku do podatku państw. 2) od broni i polowania — 300 proc. w stosunku do opłat państwowych 3) od zabaw i widowisk — 100 proc. ceny ceł biletowej, 4) od piwa — 10 proc. pobieranych przez państwo sum 5) od alkoholu — 30 proc. akcyzy.

Uchwalono też na szkolnictwo zawodowe, elementarne i pozaszkolne 9.273 tys. mk. na zasiłki dla gmin na budowę gmachów szkolnych, 15 proc. sumy kosztorysowej 90 milionów, razem na oświatę — 99.273.000 mk.

Na posiedzeniu rozpatrywano też budżet dróg zarówno państwowych, wojewódzkich, jak powiatowych, który w sumie ogólnej wynosi 544.634.000 mk. Budżet ten przedstawia się następująco:

I) drogi państwowe w powiecie 297.329.000 mk.
II) drogi w województwie I) Droga — Łódź — Lutomiersk — Szadek 41.960.000 2) Łódź — Aleksandrów — Uniejów — Tursk 133.100.000 mk. 3) Łódź — Rokietny — Tomaszów 34.370.000 mk. Na remont i konserwację maszyn dla tych dróg wyasygnowano 9.500.000 mk. Razem na drogi państwowe 222.740.000 mk.

III) drogi powiatowe 63.415.000 mk.

pół wieczór w lokalu Kurji Biskupiej (Piotrkowska 102) odbędzie się decydujące walne zgromadzenie komitetu sprowadzenia zwłok ś. p. Wiktora Czajewskiego.

— Walka z paskiem mięsnym

b) Celem uregulowania normalnej sytuacji w handlu hurtowym wieprzami kierownik do walki z lichwą dr. Grabowski zwołał konferencję handlarzy hurtowników rzeźników i konsumentów. Hurtownicy wykazywali, że wleprze trudno dostać, bo chłop wstrzymuje się od sprzedaży i trzyma się cen giełdowych. Żywy wieprz kosztuje obecnie przeszło 9.000 mk. za klg. co zresztą zgodne jest z cenami giełdy.

Na podstawie cen wieprzy wskazanych przez hurtowników określono ceny dla rzeźników na mięso tłuste i wyroby masarskie. Odnośny cenik złożono w referacie walki z lichwą celem zarejestrowania.

Mimo tej zwyżki cen korzystają z niej znakomicie spekulanci i przywożą tłuszcze z prowincji po cenach paskarskich. Urzędnicy referatu przyłapali Jana Iwczenkę (Rzgowska 5). Pociągnięto go do odpowiedzialności karnej, a znalezione przy nim 283 funty słoniny zasekwestrowano.

— Co mówi Związek Czeladników Rzeźniczych.

Na ostatnim posiedzeniu w referacie do walki z lichwą p. Lutrosiński przedstawiciel cechu rzeźników w celu zwalczania spekulacji mięsem postawił między innymi wniosek, by ograniczyć targi na wieprze do 3 dni w tygodniu ponieważ spekulanci przetrzymują wieprze na następny dzień oczekując wyższej ceny. Tymczasem Zarząd Związku Czeladników rzeźniczych nadesłał nam pismo, w którym między innymi dowodzi, że p. Lutrosińskiemu i S—ce przez zredukowanie dni targów — nie chodzi o zmuszenie handlarzy do sprzedawania taniej wieprzy, lecz pragną zmusić swych konkurentów drobnych właścicieli wędliniarni do zamknięcia interesów.

Drugą przyczyną drożyzny i braku mięsa bywa, że bogaci rzeźnicy kupują wieprze całymi wagonami i mięso nie sprzedają zaraz, a kładą do soli czekając aż cena podniesie się poczwórnie, ogalając przez to targ z mięsa.

Następnie niezrozumiałem jest, dlaczego przedstawiciele spółki czeladzi rzeźniczej nigdy nie byli wzywani na konferencje w sprawach walki z drożyzną pomimo tego, że właśnie oni mogliby dać cenniejsze wskazówki, aniżeli pp. przedstawiciele cechu rzeźników, którym głównie chodzi o wyzysk, na co może posłużyć następujący przykład:

Spółka czel. rzeźn. zabija tygodniowo do 10 wieprzy, dając przy tem utrzymanie 8 osobom w tem 3 czeladziom z pensją tygodniową po 50.000 mk. natomiast Zjednoczeni Rzeźnicy na 300—400 wieprzy tygodniowo zatrudniają do 30 czeladzi z płacą od 15 do 35.000 mk. tygodniowo, a p. Golkowski na 20 do 30 wieprzy tygodniowo 2 czeladzi z płacą 30 do 40.000 mk. i t. d. Pomimo tego, że spółka czeladzi rzeźniczej najwięcej płaci pracownikom, deficytu dotychczas nie przyniosła.

Dnia 1-go marca jako w pierwszą bolesną rocznicę śmierci

S. † P.

STANISŁAWA JAWORSKIEGO

odbędzie się msza żałobna w kościele św. Krzyża o godz. 10-ej rano na którą zapraszają krewnych, przyjaciół i znajomych

359ks1)

żona, córka i syn.

W niedzielę, dnia 25 lutego r. b. zmarł Naczelnik Honorowy i ostatni założyciel naszej straży ogniowej

S. † P.

HENRYK KITTEL

Wielce pożyteczna praca zmarłego od założenia instytucji naszej w ciągu lat 47 dla dobra i rozwoju pożarnictwa naszego miasta zapewniają Mu w naszym gronie chwalebna pamięć.

Niech Mu ziemia lekka będzie!

Zarząd i Komenda

Łódzkiej Straży Ogniowej Ochotniczej

Członkowie naszej straży ogniowej zbierają się na pogrzeb we wtorek, dnia 27 lutego r. b. o godzinie 2 i pół po południu, w IV oddziale Straży Ogniowej. (5709k1)

— Przesyłki aeroplanem.

Ministerstwo Poczty i Telegrafów komunikuje: Z dniem 16-go lutego b.m. wznowiono komunikację pocztową lotniczą na przestrzeni: Warszawa — Praga — Strassburg — Paryż i Warszawa — Wiedeń — Budapeszt. Samoloty odlatają z Warszawy we wtorki, czwartki i soboty o godz. 10-ej przed południem, a przybywają do Warszawy w środy, piątki i niedziele o godz. 15-ej po południu. Opłata dodatkowa za przesłanie odnośnej przesyłki samolotem równa się potrójnej zwykłej opłacie pocztowej od wagi odnośnej przesyłki, jak np. polecany list lotniczy do Pragi lub Budapesztu o wadze 35 gr. kosztuje, uwzględniając taryfę pocztową, obowiązującą od 15-go lutego; opłata od wagi 650 za pobranie 500, dodatek 1.950, razem 3.100 mk. Taki sam list o tej samej wadze do Paryża, lub Wiednia 3.500 mk. Przesyłki przewożone pocztą lotniczą mogą być nadawane nie tylko do Czechosłowacji, Austrii, Węgier i Francji, lecz także i do innych krajów w przechodzie przez przytoczone powyżej kraje. W tym wypadku nadawca zaznacza w adresie, do którego z 5-ciu wymienionych miast odnośna przesyłka ma być oddana pocztą lotniczą, umieszczając uwagę: „Par avion de Varsovie a Paris”, albo „Par avion de Varsovie a Strassburg” itd. Przypadającą opłatę dodatkową za przelot oblicza się wówczas według podanego przez nadawcę punktu lotniczego.

— Zjazd nauczycielstwa w powiecie.

(b) 4-go marca b. r. odbędzie się zjazd związku nauczycielstwa szkół powszechnych w siedzibie związku (Andrzeja 4). Na porządku dziennym znajdują się sprawy materialne, zawodowe i organizacyjne. Omawiana też będzie akcja urządzania wystaw prac dzieci szkolnych w powiecie.

— Zawsze im brak pieniędzy.

(b) Termin wyborów do rady miejskiej nie został jeszcze definitywnie ustalony z powodu kompletnego braku funduszy w kasie miejskiej. Wobec tego magistrat postanowił zwrócić się do rządu o pokrycie kosztów wyborów, które wyniosą przeszło 431 milionów mk. Pieniądze te w formie pożyczki udzielonej, były magistratowi jako za-

liczka od podatku osobisto dochodowego, z którego 30 proc. ma miasto. Wobec tego złożony został odnośny memoriał do województwa, które skieruje go do ministerstwa spraw wew. a po porozumieniu się z minister. skarbu sprawa ta ostatecznie nie zostanie załatwiona.

— Walka z paskiem węglowym.

(b) Szereg kupców detalistów, handlujących węglem zwrócił się do kierownika referatu walki z lichwą ze skargą na handlarzy hurtowników, którzy mając 3 i 4 wagony węgla na składach, odmawiają sprzedaży takowego. Wobec tego wszyscy będą pociągnięci do odpowiedzialności karnej.

— Pożyteczne dzieło.

Dyrektor szkoły handlowej w Pabjanicach inż. Gajewicz opracował i przygotował do druku wyczerpujące i źródłowe dzieła, zawierające historię powstania i rozwoju przemysłu włóknistego w Polsce, za szczególnym uwzględnieniem Łodzi i jej okolic przemysłowych. Dzieło to byłoby pierwszym i jedynym tego rodzaju wydawnictwem, opartym na materiałach pierwszorzędnych.

Dyr. Gajewicz zwrócił się z prośbą o sfinansowanie wydawnictwa do magistratu łódzkiego, który jednak ze względu na dochodzące do 100 milionów marek koszty wydawnicze i brak odpowiednich funduszy — zmuszony był odmówić swej pomocy materialnej.

Jak dowiadujemy się dyr. Gajewicz zwrócił się również z propozycją sfinansowania cenne go i pożytecznego wydawnictwa do Kraj. Zw. Włókn. Związek ten atoli, jednoczący najpotężniejsze finansowe firmy łódzkie, przeszedł do porządku dziennego nad propozycją autora, choć wydawałoby się, że ta właściwa instytucja jest najbardziej powołana do zrealizowania zamierzonego wydawnictwa.

— Likwidacja kooperatywy „Nadzieja”.

(ab) W dniu 18 b. m. odbyło się zebranie likwidacyjne członków kooperatywy „Nadzieja” na którym kooperatywę zlikwidowano.

Po wypłaceniu składek członkowskich ca-

łą pozostałość zostanie przesłana towarzystwom dobroczynnym.

Wynadki i kradzieże

— Eksplozja.

W mieszkaniu Pawła Matusiaka podczas zabawy dzieci nagle nastąpił wybuch. Jak się okazało dziećmi Matusiaka nabyły od kogoś w szkole przy ul. Brzezińskiej 40, kapsel wybuchowy, który poranił wszystkie troje. Zawezwano pogotowie, lekarz którego po udzieleniu im pierwszej pomocy 2 pozostawił na miejscu, zaś Teofila Matusiaka odwieziono do szpitala przy ul. Drewnowskiej.

— Kradzież koni.

(b) Od czasu pewnego koniokradytwa przyjęło charakter wprost epidemiczny. Niema prawie tygodnia, aby kronika policyjna nie notowała kilka lub przynajmniej jednego wypadku kradzieży inwentarza.

Onegdaj w nocy we wsi Stuzińska gm. Kluki na szkodę Salomei Idzikowskiej z zamkniętej stajni skradziono parę koni wraz z uprzężą wartości 5 milionów mk. poczem koniokrady udali się w stronę Nowo-Radomska.

— Kradzież.

(b) Porucznikowi Józefowi Maliszewskiemu zam. w hotelu „Polonia” skradziono z pokoju bieliznę wartości 1 miliona mk.

Teatr i muzyka

— Teatr miejski.

Dzisiaj „Mabel” z dyr. Barwińskim i Leonją Barwińską w rolach głównych.

W piątek premiera J. B. Hertza „Młody las”.

— Występ Olgi Desmond.

Dziś we wtorek o godz. 8-ej wiecz. w sali Filharmonii odbędzie się jedyny występ słynnej tancerki klasycznej i gwiazdy filmowej Olgi Desmond, która jako czcicielka kultu nagości, była w swoim czasie przedmiotem burzliwych rozpraw w parlamencie niemieckim. Każda kreacja tancerki na Olgi Desmond to improwizacja wykonana z niezrównanym kunsztem, a pozostawiająca po sobie głębokie i niezatarte wrażenie artystyczne.

Ze sądów

— 4 lata ciężkiego więzienia za fałszowanie dolarów.

(b) Sąd okręgowy rozważał w dn. wczorajszym sprawę Lejzora Kohna, oskarżonego o fałszowanie dolarów.

W maju r. b. do właściciela restauracji przy ul. Pomorskiej Rafała Dereczyńskiego zgłosił się znany mu z widzenia Lejzer Kohn, który prosił go o wypożyczenie mu na krótki czas 200.000 mk. na zabezpieczenie zaś pożyczki zaproponował mu przyjąć jedną 50 dolarową asygnowkę i jedną 2 dolarową. Dereczyński zgodził się na pro-

ycję Kohna i dał mu 180.000 mk. pod zastaw dolarów.

Gdy po upływie pewnego czasu Kohn się zgłosił, pomimo że kurs dolara wciąż się podniósł, Dereczyński zaczął podejrzewać, że padł ofiarą oszustwa. Wobec tego udał się on do kilku banków, gdzie ku jego wielkiemu zdziwieniu wiadczono mu, że dolary te są sfalszowane, gdyż nakret 2 dolarowy jest przerobiony na 50-cio centowy.

Oskarżony w sądzie nie przyznał się do winy, jednakże świadkowie dowiedli jego winy. Sąd skazał Kohna na 4 lata ciężkiego więzienia z pozbawieniem praw.

Obronie prześladowanej prasy polskiej w Niemczech.

W Olsztynie na Warmji prezydent prowincji Prus Wschodnich zawiesił na przeciąg dwóch tygodni „Gazetę Olsztyńską” jedyny organ ludności polskiej Prus Wschodnich i to za rzekome oszczerstwa i napaści na rząd Rzeszy.

Hakatyścycznym władzom pruskim nie wystarczyło widocznie dotychczas stosowane środki uciszenia prasy polskiej. Zamało im było, i w roku 1921 ówczesny redaktor „Gazety Olsztyńskiej” Ludwik Łydko skazany został za podobne oszczerstwa i napaści na 5 miesięcy więzienia, a pół roku później wydalony brutalnie z terytorjum Prus Wschodnich, nie wystarczające okazały się również liczne procesy i kary stosowane względem późniejszego redaktora tego pisma p. Kazimierza Jaroszyka, ani też fakt zamknięcia w roku 1922 tygodnika robotniczego w Kwidzynie i wydalenie jego redaktora prof. Dykiera zagranicę, — wszystko to względem tego jedynego, pozostałego jeszcze w Prusach Wschodnich polskiego organu stosują ostre zarządzenie, które mogą mieć jedynie na celu utracenie zupełnie tej placówki polskiej i wyłączenie ostatnich śladów polskości z tych terenów.

Ale tu już skończyć się musi cierpliwość naszego społeczeństwa polskiego. Nie możemy już dłużej patrzeć się spokojnie na to, jak naszym rodakom na Warmji odbiera się jedyną i ostatnią gazetę w najczystym języku, podczas gdy w Polsce nie brakuje szeregu gazet niemieckich codziennie plujących nienawiścią do naszego kraju i narodu.

krytykuje bezwstydnie naszą politykę i urządzenia wewnętrzne, usiłuje zozydzić naszą sojuszniczkę — Francję jednym słowem na każdym kroku prasa niemiecka w Polsce występuje antypaństwowo i irrendendystycznie.

Wstyd i hańba dla całego narodu, że pozwala on na podobne zbrodnicze wybryki prasy niemieckiej we własnym kraju, skoro w Niemczech za najcięższe przewinienia prasa polska cierpi najdotkliwsze kary. W obronie zagrożonej „Gazety Olsztyńskiej” wystąpić powinna cała prasa polska, całe społeczeństwo polskie, a w pierwszej linii rząd polski, który raz nareszcie położyć musi kres zbrodniczym wystąpieniom irrendendystycznych „blattów” niemieckich w Polsce.

W tej myśli żądamy energicznie od rządu naszego, aby natychmiast przystąpił do zawieszenia pism niemieckich w rodzaju: „Lodzer Freie Presse”, „Posener Tageblatt” oraz „Deutsche Rundschau” i „Deutsche Nachrichten” w Bydgoszczy pisze „Głos Pomorski”.

Cierpliwość nasza już się wyczerpała.

Przemysł i handel

Giełda łódzka z dnia 26 b. m.

	w plac.	żadan.	transz.
Dolary St. Zjedn.	czeki 47500	47500	—
	gotówka 48500	48800	—
Franki belgijskie	gotówka —	—	—
	czeki 2565	2575	—
Franki francuskie	gotówka 2920	2930	—
	czeki 2950	2960	—
Franki szwajc.	gotówka —	—	—
	czeki 9100	9150	—
Korony austriackie	gotówka 0,68	0,68 1/2	—
Funty angielskie	gotówka —	—	—
	czeki 22500	22500	—
Korony czeskie	gotówka 1445	1450	—
Marki niemieckie	gotówka 2,00	2,10	—
	czeki 2,00	2,10	—
Miljonówki	gotówka —	1725	—
Bank Związku Spółek Zarobkowych	—	—	—

Giełda łódzka nieurzędowa

Wczoraj na nieurzędowej giełdzie w m. Łodzi tendencja była spokojna, utrzymana. Obroty średnie 1500000.

Dolary	49500 —
Funty	225000 —
Frank franc.	2950 — 5000 —

belg.	2830 —
szwajc.	— 9550 —
Marki niem.	2,15 — 2,10
Kor. austr.	0,65 —
czesk.	1450 —
Liry	2500 —
Leje rum.	200
Wiedeń czeki	0,68
Berlin czeki	2,10
Miljonówki	1800 —
Ruble (złote)	27,000
(srebr)	13,500

Giełda warszawska z dnia 26 b. m.

Dol. St. Zjedn.	49000	Franki franc.	2,920
Marki niem.	2,00	Funty	—
Czeki i wpłaty.			
Belgia	2565	Londyn	22300
Berlin	2,00	Nowy Jork	47500
Gdańsk	—	Paryż	2950
Praga	1400	Wiedeń	68,00

Akcje.

Bank Dyskонтowy	40000	Starachowice	4450
Handlowy	75000	Pocisk	—
Da handlu i przem.	14300	Parowozy	12000
Kredytowy Warszawski	—	Zyrardów	1,720,000
Przemysłowców łwowskich	5350	Borkowski	6600
Zjednocz ziem. polskich	12500	Zawiercie	1825000
Związku Spółk Zarobk.	18000	Jadłkowski	13500
Kijewski	—	Zegluga	4800
Wit	13500	Haberbusch	29500
Czestocice	160000	Naita	7500
Cakier	180000	Nobel	18000
Firley	14900	Gostawice.	—
Drzewo	6700	—	—
Węgiel	152000	—	—
Cegielski	118000	—	—
Lilipol	830,0	—	—
Ostrowiec	80000	—	—
Karasiński	17000	—	—
Zielński	34500	—	—
Radzki	47000	—	—

POLITYKA WALUTOWA NIEMIEC.

(—) „Neue Freie Presse” donosi z Berlina: Rząd Rzeszy zamierza kontynuować przez pewien czas swą akcję interwencyjną na rynku dewizowym, aby utrzymać kurs dolara na obecnych poziomach, to jest w cenie 20 do 25 tysięcy marek. Słychać, że z przeszło miljarde marek w złocie, stanowiących zapas Banku Rzeszy, wydano na poprawę kursu marki 60 milionów.

Listy krakowskie

Wspaniała apoteoza: N.K.N. w książce Szokolego. Zjazdy: urzędników i żydoznawczych przed świętami w cześć i hołdzie bohaterom z pod Rokitny. Straszna statystyka. Kompromitacja i honor czerwony.)

Kraków 22 lutego.

Sekretarz komitetu naczelnego, narodowego, osławionego N.K.N., Konstanty Srokowski, wydał: „N.K.N. zarys historii Naczel. Kom. Rod.” (nakładem spółki wydawniczej) Zaraz, przy ukazaniu się książki, zapalili kadzidła: „Zas” — naturalnie w superlatywach stoi „Naczel. Reforma”, zaś I. Moszczeńska w: „Tyg. polski” „My a i większość społeczeństwa, inaczej niż dotychczas, nie mamy działalności tej instytucji; nieco ją dyskredytowały fakty zbytniego lokajstwa, wcale nie należało się korzystać lub bluzszemem iść dokoła habsburskiego tronu... Ideę leonową spacyli, co dzisiaj muszą przyznać siłę i et studio, zaś w polityce germanofilskiej szli za daleko, zdyskredytowawszy się wobec wycięskiej ententy, na której oparła się realniejsza polityka narodu, gdy N.K.N. do końca pozostał w sojuszu z Niemcami! Dzisiaj publikacja wcale nie na czasie, a już apoteoza, zbytnia. Trzebabyło trzeźwiej patrzeć w przyszłość, a możeby N.K.N. się nie stał synonimem bankruta politycznego w Polsce, lubo mógł być wycięsą wespół z narodem, a bez lokajki! Nieobitki tej awangardy, straciwszy ostoję w Austrii, marzą ciągle o ... orderach, czy fotelach. Najbardziej okazały się niepopularnością N.K.N. u wybory, gdy do senatu, w chwili wybrania nazwiska p. Jaworskiego, nawet jeden głos nie padł... Szczęście, że z honorem wybrany się niedoszły senator, Jaworski! Marzy o

tece ministra, niedoszły minister, Estreicher... A szereg lokajów tęskni za „Widniem”, dworem i pirnetami przed tronem... W ostateczności czepia się w Polsce „bluzszewo”, rządu i rządu na lewo..., gdyż z prawej strony i w środku... pamiętają o tem N.K.Nie... POCO jeszcze książkę o tem wydawać. Chyba dla upodobania się żyjącym „hofratom”, którzy ją kupią, aby dogodzić ambicji, że o nich pisze się historje, piórem niehistoryka... Lepiej zapomnieć tej kasty historii N.K.Nowej, aniżeli o niej wspominać, choćby z nagrobkiem, jaki jej p. Srokowski wystawił...

Mieliśmy olbrzymi zjazd urzędników z całej Polski. Pierwszy i najliczniejszy. Obradowali ci „inteligenci proletarjusze”, a z nimi szereg posłów sejmowych. Zasadniczym tonem była przedewszystkiem: bezpartyjność urzędników, praca dla Ojczyzny, a z drugiej strony: energiczne domaganie się o postulaty, prawnie się należącej zarówno im jak invalidom, emerytom, wdowom i sierotom po urzędnikach! Urzędnik, tworzący ostoję państwa, winien mieć ze strony rządu Opiekę, a nie traktowanie po macoszemu!

Jeżeli rządy, francuski i włoski tę kwestję rozwiązały, czemużbyśmy jej nie mogli rozwiązać w Polsce? Nie metodą partyjną, a la Moraczewski, ale prawnospołeczną, a rozwiązać ją musimy, bo ten zjazd wcale nie dawał oblicza „malowanych papierowych zjazdów” ale zrzeszonego dzisiaj stanu urzędniczego z całej Polski!

Krakowki „Rozwój”, rozwijając się wspólnie, zapowiedział na lipiec Konferencję przy udziale uczonych z całej Europy, żydoznawczy. Na czele komitetu przyszłego zjazdu stanęli: Dr. Sobieski i p. Surzycki. Społeczeństwo krakowskie, a i polskie poprze tę myśl, zakupując na razie losy loterii „Rozwoju” (Kraków: Garniearska 7).

W dniu 25 mb. sprowadzone zwłoki bohaterów z pod Rokitny, uczi Kraków manifestacją, aby złożyć hołd tym, którzy złożyli życie w ofierze, w przededniu Święta Zmartwychwstania! Ma zjechać p. Prezydent, p. Piłsudski, a Kraków chciałby widzieć i generała Hallera! bohatera z pod Kaniowa, Rarańczy!! Sądymy, że nie omieszka go zaprosić p. Piłsudski, a przecież w obliczu tych prochów, znikną te porachunki z partyjnej zawiści, animozji, aby ezczać ideały, krzewić je w duchu wolności i braterstwa, całego Narodu!

Kurczy się polski Kraków. „Głos Narodu” podaje niemal co tydzień, ubytek polskiej własności, przechodzącej w żydowskie ręce... Dzisiaj dokoła świątyni katolickich (np. dokoła cudnego gotyku św. Katarzyny!) tworzy się istne ghetto, niebawem zamieni się weń cały Kraków, serce Polski, gdzie istotnie żydzi stworzyli sobie: paradysus — raj, nie XVI ale XX wieku... Za co? za kalumnje, czy miotane obelgi wprost lub pokątnie. W czem sekunduje „Naprzód”, a skompromitowany, że na czele demonstracji ludowej, szedł wiceprezydent, Dr. Bobrowski, poseł na Sejm, gdy bito szyby (pałac XX Biskupa witraż w oknie O.O. Franciszkanów (kościół) oraz szeregu sklepów...), odbiera opinie całego Krakowa i Polski, która to jednogłośnie potępiała, nawet w obozie socjalistów tem, iż pisze brednie z XVI wieku o Franciszkanach... Ktoż żyd — Haecker, redaktor „Naprzodu”, „znawca... raju żydowskiego w Polsce i... historje franciszkańskiego zakonu... O czerwonym honorze (co spotkało p. Haeckera ze strony młodzieży Wszepolskiej!) nie piszemy, bo już wie o tem cała Polska!

Lecz ojczyzna żydowska tam, gdzie biją i bić się dają...

Podwawelski.

LUNA

Dziś i jutro! GUNNAR TOLNAES JEGO OSTATNI FLIRT

Ostatnie 2 dni!

w 6 akt. a cydzie e film w m

LUNA

48029

Kino Spółdzielni
Pracowników Państwowych
Sienkiewicza 40.
Dziś i dni następnych

INDYJSKI GROBOWIEC

Dramat w 7-miu aktach. Dziś 2 ga serja i ostatnia.
OSOBY: Herbert Rowland—Olaf Fönnss, Irena, jego narzeczona—Mia May, Ayan, księżka z Eschnapura—Conrad Veidt, Savritti, księżna—Erna Morena Ramigani Yoghi—B. Gótzke, Mirja służebna—Lya de Putti, Mac Allan, oficer angielski—P. Richter. — Muzyka pod kier. Z. Sandomierskiego — Początek przedstawień w soboty, niedziele i święta o godz. 5 w dni powszednie o 5-ej pp. ostatni seans o 9.15 w — UWAGA: Dla członków Spółdz. Pracow. Państwowych zniżka 50 proc. za wyjątkiem sobót, niedziel i świąt.
ANONS: Od wtorku dnia 6 marca r. b. wyświetlany będzie przepiękny film p. t. „Agonja Orłów.”

Małe ogłoszenia

Kupno i sprzedaż:

AIA!A! Kupuję meble, dywany, futra, garderobę, maszyny do szycia. Placę najwyższe ceny. Łaznik, 6-go Sierpnia 28, m. 13, parter. 1105-4

AA Meble sypialne, stołowe oraz łóżka, krzesła, otomany, kozetki, krzesła, wiedeńskie oraz inne sprzedaje Przechódziecki Piotrkowska 108 6262-0

A! Kredensy, szafy, łóżka, siłownice, krzesła, otomany, tremo, garderoby, bielizniarkę sprzedam tanio. Sienkiewicza 59, 21, oficyna, pierwsze piętro, Kaliński. 1294-2

Okazy nie tanio! wyprzedam kolnierzy wiedeńskich webowych podwójny 3.500, i pojedynczy 5.000 różnej wielkości. Łódź ul. Główna № 17 Jan Brust. 1320-4

Do sprzedania sklep z mieszkaniem, ul. Ludwika 25. 1327-2

Potrzebna zdolna uczennica do kamizelki Sienkiewicza 91 m. 14. 1562-2

Wózek ręczny 4 kołowy znaleziono. Prawy właściciel odebrać może Podrzeczna 35. 1583-1

Przyjmuję zamówienia na kołdry watawne, puchowe z własnego i powierzonego materiału. Wykończenie solidne i wykwintne. Ceny umiarkowane. Główna 62 Grobelna. 1255-15

Zamienię pokój kuchnię oświetloną w śródmieściu elektrycznością, parter na także albo dwa pokoje dopłata od umowy. Oferty S. S. 1518-2

Zabłąkana suka rasy wilczej. Jest do odebrania przy ul. Ogrodowej 56 m. 1 za zwrotem kosztów. 1370-2

TELEFON kupię. Oferty z ceną proszę składać do Rozwoju pod „Telefon” 1302-3

Do sprzedania: majątki ziemskie, gospodarstwa rolne, domy, wille, place, interesa handlowe poleca biuro „Fortuna”, Łódź, Wólczańska 165, tel. 14-88. 1283-26

Motor elektryczny nowy 3 konny sprzedam, Podrzeczna 33 gospodarz 1401-2

SPRZEDAM wyższą czystej rasy, silny, dużego wzrostu z powodu wyjazdu. Oferty do Administracji sub. Wyższej 1378-1

Sprzedam towary manufakturowe na wyspy, pościel, tańsze niż w prywatnym mieszkaniu. Rozwadowska 25 m. 14 front I piętro na lewo. 1383-5

Dom 7-0 mieszkaniowy do sprzedania w Aleksandrowie Podębskiej 21 wiadomość u gospodarza. 1384-3

Muzykę „Polyphon” łożko dębowe, otomanę mokitwa do sprzedania Senatorska 15 m 65 1389-1

MARMELADA poznańska wyborowa na beczki i kila do sprzedania tanio szproty Andrzeja 42 sklep Andrzejewski. 1387-5

Sprzedam motor naftowy 3 konny ze wszystkimi przyrządami i w dobrym stanie Napierkowskiego № 11. ślusarnia. 1397-3

Sprzedam łożka, otomanę, stół krzesła, parę materacy i meble palto letnie Piotrkowska 134-9 II piętro oficyna. 1399-2

Rowerki używane i części nowe do sprzedania Krzemieński Piotrkowska 178. 1403-6

Różne:

Akuszerka Pipikowa przyjmuje panie miejscowe i przyjezdźne Piotrkowska 132-14. 1372-16

Jeden pokój z kuchnią w okolicy katedry odstąpię. Oferty pod „Słoneczny.” 1388-1

Przyjmuję obstalunki i przerobki kapeluszy damskich po cenach niskich. Helena Królówna Gdańska 138, m. 2, 1-sze piętro, dom fabryczny. 1380-1

Potrzebna niania lat 18 na wyjazd do Kolaszek Kilińskie-go 83 m. 22 1381-1

Potrzebna zdolna pracownica do pralni Al. Kosciuszki 41. 1290-2

Maszynistka z gimnazjalnym wykształceniem poszukuje posady biurowej. Oferty sub „Maszynistka” do „Rozwoju” 1379-2

Niżej fabrycznej ceny

sprzedaje firma Szmehel i Rożner, Łódź, Piotrkowska 100 i filja 160 towarów na palta, garnitury, suknie, firanki, satyny i etaminy. 5714s2

Pokój ładny duży do odstąpienia dla mężczyzny, wiad. w „Ogniwie” Sienkiewicza 67. 1409-1

Poszukuje wspomnika z niedużym kapitałem kowala albo ślusarza. Wiadomość ul. Marysińska № 9 w sklepie. 1392-2

Fortepian w najem u siebie go dzinami Piotrkowska 109 oficyna III p. 1407-1

Ogrodnik poszukuje posady z dobrymi świadectwami ul. Rejtera 6 m. 24 1406-3

Handlowiec lat 30 pragnie zapoznać panią bogatą. Oferty proszę składać do adm. „Rozwoju” pod „Handlowiec” 1396-1

Pracownia sukien „Wandy” ul. Główna 55 II piętro front. Wykonuje starannie i elegancko ceny bardzo przystępne. 1399-3

Został znaleziony wózek ręczny na przy ul. Smugowej. Prawy właściciel może się zgłosić Nowo Zagiewnicka № 20 1402-1

STUDENT udziela matematyki, łaciny, fizyki, języków. Kilińskiego 86-3 (druga brama) 1393-2

Skradziono patent № 1359 i III kategorii Józef Pachol sklep spożywczy Nawrot 43. 1500-3

Skład skór, kopyt, prawideł i przyborów w szewskich. Sienkiewicza 25. 1156-6

Poszukuje mieszkania 1-go pokoju przy rodzinie oddzielne wejście. Oferty do Rozwoju pod „S. Onteciński”. 1342-3

Sklep spożywczy do sprzedania. Wiadomość: Przejazd 45. 1352-2

Maszynę do szycia sprzedam. Grabowa 19, m. 28. 1346-2

Domy za 16 i 8 milionów przy Bałackim Rynku, sklepy, wille, place sprzedajemy. Piotrkowska 197-16, prawa oficyna, „Pośrednik”. 1366-2

Dom dwupiętrowy do sprzedania. Wiadomość ul. Ludwika № 25, Zieliński. 1347-2

Uczeń 7 ej kl. udziela korepetycji. Specjalność niemiecki. Oferty do Rozwoju pod W. S. 1329-3

Budowa i reperacja sudni pod gwarancją. Zakład w Łodzi Rzgowska 141 Węszak. 1276-3

Zagubione dokumenty

Rzyteński Franciszek zagubił świadectwo dwóch koni, 1-0 wydane w II-im kom. Pol Państw w Łodzi, II-gie we wsi Górki Małe. 1359-2

Jeske Reinhold zagubił kartę zwolnienia wydaną w Łodzi z 31 p. 1360-2

Szułc Roman zagubił paszport polski wydany w Łodzi. 1364-2

Szeferynowicz Antoni zagubił kartę powołania wydaną w Pabianicach. 1344-2

Jodke Teofil zagubił paszport polski wydany w Łodzi. 1375-2

Szymczak Kazimierz zagubił nadkartę wydaną w Widzewskiej Manufakturze w Łodzi. 1377-3

Krysiak Roman zagubił kartę bezterminowego urlopu wyd. z P. K. U. w Łodzi. 1335-5

Dziedzic Stanisław zagubił kartę zwolnienia wydaną w P. K. U. Łódź. 1382-3

Wodarski Bronisław zagubił paszport polski wydany w gm. Działów. 1391-3

Szreiner Marianna zagubiła paszport polski wydany z gminy Walew. 148-3

Wodziński Andrzej z Ozorkowa zagubił kartę powołania rocznik 1895 wyd w Łęczycy. 1404-1

Szyla Markiewicz z Ozorkowa zagubił kartę powołania wyd. w P. K. U. w Kutnie 1405-1

Kowalczykiewicz Jan zagubił paszport oraz kartę bezterminowego urlopu wydaną w Kutnie. 1440-3



Kasprończ Antoni zagubił książeczkę wojskową zwolnienia wydaną z 10 p. plechoty w Łowiczu i kartę bezterminowego urlopu wydaną z P. K. U. w Kutnie. 339w

Poszukuje

zaraz pracownego i rzetelnego ogrodnika (gospodarza) na wieś do majątku ziemskiego. Zgłaszać się u Teodora Wagnera ul. Piotrkowska 101 od godz. 10 do 1-ej rano. (544K3)

Plące

150% drożej kupuję brylanty, złoto, srebro zegarki, stare zęby, garderobę Konstantynowska 7, Miłobądzka prawa oficyna, 1-sze piętro

Chłopiec

z dobrej rodziny może się zaraz zgłosić do fabryki żaluzji drewnianych Przędzalniana 29 w pobliżu ul. Nawrot od 8-12 w południe. (558K1)

Okazja!

sprzedam szopę nową papką kryta 40 łokci długa, 10 szeregów, 6 wysoka. Hrabowska 19. (340K3)

Ważne dla pań

krawców Pracownia wszelkich modnych eleganckich błękitnych kolorowych haftów ręcznych Wandy Sprzedaż wzorów na żądanie rysuje się z żurnali Nawrot 8, lewa oficyna parter. 543w

Dr. S. KANTUR

specjalista chorób wenerycznych i skórnych Piotrkowska 144 róg (Ewan-gielickiej), Godz. 9-12 i 6-8. dla pań 5-8. 332K6

Cena ogłoszeń przed tekstem i w tekście 753 mk., za tekstem 500 mk., z wyjątkiem 300 mk., wśród drobnych 100 mk., nie więcej niż 500 mk., komunikaty 500 mk. za wiersz nieparetowy i ubliżenie 100 proc. drożej. Stronka przed tekstem dla ogłoszeń ogólnych 300 mk., najmniejsze ogłoszenia 100 mk. Ogłoszenia zamieszczone po godzinie 10-11, po 5-ej deducja się 50 proc. Za nieterminowe wychylenie ogłoszeń administracja nie odpowiada. Każda nowa polowka obowiązuje do czasu od daty zmiany na bezterminowo. „Rozwój” można zamawiać w...
Red. odpowiedzialny: Alojzy Kuciel
Wydawca: Jan J. Gajewski
Księgarnia S. Czajkowskiej